

<http://www.cowbajkachpiszczy.pl/>

Wypowiedzenie pracy

Autor: Jacek Londyn

Rzekła pielucha: – Mam tego dosyć!
Takich afrontów nie da się znosić.

Powiem dziś Oli wreszcie do ucha,
że bardzo lubię, gdy jestem sucha.
Jak ma ochotę, niech sobie sika,
lecz do sedesu... lub do nocnika.
Ostatnio, po jej rannych wygłupach,
została u mnie (nie śmiechu) kupa.

Czy to jest dziwne, że lubię czystość?
To oczywista jest oczywistość!
Nie chcę wypłaty – odchodzę z pracy,
zanim mnie zdąży znów czymś uraczyć.
Rano pakuję swoje walizki.
Niech sobie sama radzi z tym wszystkim.

Strona: 1/1